

ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
w
KRAKOWIE

3072

1895



3072

PROTOKOŁY

z posiedzeń plenarnych

IZBY HANDLOWEJ i PRZEMYSŁOWEJ

w KRAKOWIE

odbytych w roku

1895.



BIBLIOTEKA
IZBY PRZE-
MYSŁOWO-
HANDLOWEJ
W KRAKOWIE

L:l.

Sp.

L.in.2759

KRAKÓW.

W drukarni Antoniego Koziańskiego.

1896.

POSIEDZENIE

Izby Handlowej i Przemysłowej Krakowskiej

z dnia 12 Lutego 1895 r.

Dnia 12 lutego br. odbyła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie IX. publiczne posiedzenie w obecności delegata namiestnictwa p. radcy dworu Kazimierza Laskowskiego. Przewodniczył wiceprezes Albert Mendelsburg. Obecnych członków 20.

Na wstępie przystąpiono do wyboru prezydium na rok 1895: Prezesem wybrano jednogłośnie p. Teodora Baranowskiego, wiceprezesem również jednogłośnie p. Alberta Mendelsburga, delegatem Izby ośmnastu głosami p. Ernesta Stockmara.

Na asesorów handlowych uchwalono przedstawić: sądowi obwodowemu w Tarnowie p. Józefa Schwarza, a sądowi obwodowemu w Nowym Sączu pp. Wiktora Filipka i Andrzeja Jenknera.

Do nowoutworzonej przy ministerstwie skarbu rady przyboecznej w sprawie opodatkowania olejów mineralnych wybrano: członkiem czynnym

p. Bolesława Łodzińskiego, właściciela rafinerii nafty w Gorlicach, zastępcą p. Wojciecha Biechońskiego, właściciela rafinerii nafty i burmistrza w Gorlicach.

Członek Izby M. Dattner zdaje sprawę z ostatniej sesji państwowej rady kolejowej. Referent podnosi, iż sprawozdanie z ostatniej sesji rady kolejowej ogłoszone było w streszczeniu w dziennikach, teraz więc może się li ograniczyć do podniesienia tych kilku spraw, które dotyczą okręgu Izby: w ruchu osobowym wstawienie nowego pociągu pospiesznego na szlaku Lwów - Kraków - Wiedeń i z powrotem, oraz zapowiedziane stabilizowanie t. zw. pociągu sezonowego „Kraków-Nowy Sącz“. Pociąg ten, który kursował dotychczas jedynie w porze kąpielowej, ma być na jesień tego roku utrzymany w ruchu na próbę także i przez zimę, jako pociąg stały. Rezultaty obrad rady w sekcji ruchu towarów są powszechnie znane. Nie ma więc powodu takowych powtarzać. Referent podnosi przytem, że Rada kolejowa przychyliła się w zupełności do wniosku delegata Izby krakowskiej p. Zygmunta Szancera, o zmianę postanowienia II do §. 66 reg. ruchu, dotyczącego wydawania przesyłek „*Bahnrestante*“. Postanowienie to proponowano zmienić w tym duchu że list nadawczy względnie duplikat tegoż ma wystarczyć za legitymację edbiorecy, a tylko w wątpliwych wypadkach ma kolej prawo żądać dalszej legitymacyi. Odnosną zmianę ogłoszono w dodatku V. do części I. reg. ruch.

W dyskusyi nad tem przedstawia członek Izby Ludwik Seeling-Saulenfels niedogodności, jakie wynikają z tego, iż nadawca towaru nie ma możności otrzymania receptysu zwrotnego celem przekonania się, że list frachtowy, względnie przesyłka, dostały się do własnych rąk adresata. Niedogodności te dają się uzczyć, zwłaszcza wtedy, jeżeli się wysyła towary nie na zamówienie odbiorcy, lecz na zamówienie osoby trzeciej. Niedogodnościom tym możnaby kres położyć, gdyby na kolejach wprowadzono instytucję receptysów zwrotnych (*Retour-Recepisse*) tak, jak to ma miejsce na żądanie wysyłającego przy przesyłkach pocztowych. Receptysy zwrotne na kolejach byłyby oczywiście nieprzymusowe i ściągano by je tylko na żądanie strony wysyłającej.

Po żywej dyskusyi, w której brali udział: pp. Resch, Epstein, Fritsch, Szancer i Dattner, uchwalono do wniosku p. Ludwika Seelinga się przychylić i poleceno biur, aby w porozumieniu z wnioskodawcą wypracowało odnośny projekt i przedłożyło go ministerstwu handlu oraz Radzie kolejowej przez delegatów Izby.

Członek Izby Biechoński przedstawia utrudnienie, jakie panuje w ruchu osobowym i pocztowym pomiędzy Galicyą a Królestwem Polskiem. W skutek braku połączenia pomiędzy kuryerem z Warszawy a kuryerem z Wiednia, są narażeni podróżni, jadący do Galicyi, na kilkogodzinne czekanie w Szezakowy, a listy nadchodzą do Krakowa z takim spóźnieniem, iż dopiero po południu mogą być rozdawane. Brakowi temu

możnaby zaradzić przez wstawienie odpowiedniego pociągu pomiędzy Trzebiną a Szczakową.

Po wyjaśnieniu przez dr. Benisa dotyczącem poprzedniego traktowania tej sprawy w Izbie przez członka Juliusza Epsteina, uchwalono zwrócić się ponownie przez ministerstwo handlu i posta p. Leona Chrzanowskiego, członka Rady nadzorczej kolei północnej, o zmianę tego połączenia gwoili większej wygodzie podróżnych.

Delegat Izby do krajowej Rady kolejowej, członek Józef Falter, zdaje sprawę z czynności krajowej Rady, powołując się przytem na sprawozdanie ogłoszone w dziennikach przez departament IV. Wydziału krajowego.

Sesya Rady kolejowej była tym razem obfitą w rezultaty. Uchwalono poprzeć budowę następujących kolei lokalnych :

1) Trzebinia-Skawce z ewentualną odnogą z Piły na granicę pruską. 2) Delatyn - Bohorowce. 3) Kołomyja - Delatyn. 4) Borki - Grzymałów. 5) Łupków-Cisna. 6) Chabówka-Zakopane. 7) Rozwadów-Przeworsk-Rzeszów.

Do pierwszych czterech projektów przyczynia się rząd z kwotą $1\frac{1}{4}$ miliona złr., natomiast kraj przyczynia się do linii: Rozwadów-Przeworsk i Chodorów-Rohatyn, które są w części strategiczne, kwotą 1 256 000 złr. O ile budowa powyższych kolei będzie zrealizowaną, zależy od tego, jak prędko wpłyną do Wydziału krajowego deklaracye stron interesowanych, gwarantujące resztę kapitału, potrzebnego do budowy ($\frac{1}{9}$). Inne projekty, a jest ich spora ilość nie mogły być przez Radę kolejową Sejmowi przedłożone z po-

wodu, iż nie były należycie adjustowane i o tyle szczegółowo obrobione, jak tego wymaga krajowa ustawa. Referent podnosi dalej sprawę kolei lokalnej Chabówka Zakopane, która jest pomyslaną jako wąskotorowa. Przy rewizyi trasy wąskotorowej brali także udział delegaci Izby, a z całego operatu biura kolejowego przy Wydziale krajowym odnosiło się wrażenie, iż Wydział krajowy poczynił poprzednio we Wiedniu wszelkie potrzebne kroki tak, że ostateczne załatwienie budowy tej wąskotorowej kolei miało zależeć tylko od dozwoleń przez Sejm potrzebnych środków pieniężnych. Tymczasem na sprzeciwienie się władzy wojskowej doniosło ministerstwo handlu przed kilku dniami Izbie krakowskiej, iż kolej ta musi mieć z Chabówki do Nowego Targu tor normalny, a dopiero od Chabówki może przejść na tor wąski (76 ctm.). Władze wojskowe sprzeciwiły się wąskiemu torowi do Nowego Targu ze względu na możliwe przyszłe połączenie tej linii w kierunku ku Nowemu Sączowi na Poprad-Orło, względnie na projektowaną lokalną węgierską kolej Kralovan-Chochołów o normalnym torze, zwłaszcza że projekt konkurencyjny Chabówka-Nowy Targ Białka-Jurgów-Szepes Bela również jest wypracowanym na podstawie toru normalnego. Część toru Chabówka-Nowy Targ mogłaby więc — tak pisze ministerstwo handlu — istnieć jako wąskotorowa tylko wtenczas, gdyby przynajmniej kierunek trasy został zastosowany do toru normalnego tak, aby później było możliwem przejście z toru wąskiego na zwykły.

W ten sposób projekt Chabówka-Zakopane pozornie zupełnie dojrzały, cofnął się znowu wstecz w stadium dyskusyi.

Czł. Ludwik Seeling podnosi tutaj, że tor normalny Nowy Targ Chabówka, upragniony przez wojskowość ze względów strategicznych, odpowiadałby także potrzebie powiatu myślenickiego, z którymby się mógł połączyć linią Chabówka-Skawina-Myślenice.

Sprawę obliczenia rentowności linii Trzebinia-Spytkowice przekazała Izba komisji kolejowej i zarazem poleciła biuru przedstawić na przyszłą sesję gotowy elaborat.

Do komisji kolejowej odesłano również petycję krajowego Towarzystwa cukrowniczego w Przeworsku, dotyczącą poparcia linii Rozwadów-Przeworsk, ze względu na rozwijający się w Przeworsku przemysł cukrowniczy.

Członek Wojciech Biechoński wnosi interpelację w sprawie linii kolejowej Łupków-Cisna, a mianowicie pyta, jakie było stanowisko Rady kolejowej w sprawie tej linii kolejowej, o której krążą pogłoski, jakoby miała czynić zadosyć jedynie potrzebom stosunkowo niewielkiej grupy. Następnie pyta, czy prawdą jest, iż Rada kolejowa poleciła Sejmowi projekta, należycie nie ad-justowane.

Referent odpowiada, iż projekt kolei Łupków-Cisna pierwotnie przez Radę kolejową był odrzucony, następnie na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady kolejowej reasumowano poprzednią uchwałę, a to na podstawie opinii znawców lasowych, wykazującej, iż linia ta, przez kraj

zresztą nie subwencyonowana, ma zapewnioną rentowność w transportach drzewa, a nadto przyczyni się do uregulowania stosunków gospodarstwa lasowego; przyczem podnieść należy, że linia ta ma krótki termin amortyzacyjny (15 lat)

Na interpelację drugą odpowiada sprawozdawca, iż wszystkie projekta, przedłożone Sejmowi, były należycie wypracowane. Krążące pogłoski odnosić się mogą jedynie do tego, iż w łonie Rady kolejowej powstała myśl wybudowania kolei lokalnej ku granicy pruskiej, którą w całym ogólniej formie wzięto pod dyskusję; — nie był to więc właściwie projekt.

Członek Maurycy Dattner zdaje sprawę z czynności komisji w sprawie monopolu spirytusowego, w której skład wchodzi referent, Ludwik Seeling i dr. Artur Benis. Komisya Izby zwołała do Krakowa sesję delegatów Izby brodzkiej i lwowskiej i tu na podstawie operatu, wypracowanego w myśl uchwał Izby przez biuro Izby krakowskiej, uchwalono, iż wobec tego, że projekt monopolu nawet w zarysach jeszcze nie jest znany, a wszelka szczegółowa dyskusya byłaby na razie przedwczesną — zaznaczyć wobec rządu odrębne stanowisko Galicyi, wywołane istnieniem w kraju prawa propinacyi. Jakakolwiek bowiem bądź monopol przybierze formę, zawsze już w pierwszym projekcie winno być uwzględnione istnienie prawa propinacyi w Galicyi i unormowane pewne odszkodowanie tak dla funduszu propinacyjnego, jak i dla miast, oraz dzierżawców propinacyi. Izby krajowe uchwały me-

moryał, w tym duchu wypracowany, wręczyć Kołu polskiemu, pp. ministrom skarbu i Galicyi i p. namiestnikowi.

Memoryał ten wręczono osobiście wyżej wspomnianym osobom w grudniu zeszłego roku, przy czem referent podnosi, iż deputacya doznała wszędzie jak najlepszego i najprzychylniejszego przyjęcia zwłaszcza w Kole polskiem, które w tym celu zwołało osobną sesyę i memoriał Izby krakowskiej poddało szczegółowej dyskusyi, przy czem prezes Koła wyraził Izbie podziękowanie i pełne uznanie za podjęcie poważnej inicjatywy w tej dla kraju tak doniosłej sprawie w sposób praktyczny i liczący się z taktycznymi stosunkami.

Wobec szczegółowych sprawozdań miejscowych dzienników nie wchodzi sprawozdawca w dalsze szczegóły, a z enuncyacyi ministra skarbu podnosi, iż minister oświadczył deputacyi, że zdaniem jego propinacya da się umieścić w ramach monopolu, że natomiast pragnąłby, aby monopol usunął wszelkie inne dodatki do obecnego obciążenia spirytusu.

Dr. Benis wyjaśnia, iż wedle słów ministra skarbu będzie zwołaną do Wiednia przedwstępna ankieta, skoro z węgierskiego ministerstwa skarbu nadejdzie oświadczenie na pierwszy projekt austriacki, wysłany tam w jesieni, a zawierający jedynie generalne zasady monopolu. Dopiero po tej ankiecie ma być wypracowanym szczegółowy projekt i ponownie dyskusyi publicznej poddany. Drugi sprawozdawca podaje, iż w styczniu b. r. zwołała Izba handlowa lwowska ankietę Izby kra-

jowych. Komisji Izby krakowskiej przedłożono odnośny szczegółowy kwestyonaryusz, zawierający atoli same takie pytania, co do których możnaby powziąć stanowczą decyzję i wyrobić sobie na nią jasny pogląd, gdyby był znany szczegółowy projekt ustawy monopolowej. Mimo tych obaw wzięła Izba krakowska udział w ankiecie lwowskiej przez swą komisję spirytusową. Ankieta lwowska miała też istotnie tylko charakter zajmującej i ciekawej prywatnej niejako dyskusji i nie uchwaliła na razie przedsięwzięcia żadnych kroków na zewnątrz. Szczegółowe sprawozdanie z ankiety lwowskiej, na której omawiane były stosunki rolnicze, gorzelniane, stosunki rafinerji, propinacyi i akcyzy miejskiej, będzie rozdanem w druku. Między innemi oświadczyła się ankieta na wniosek dra Benisa przeciw zasadzie ustawodawstwa akcyzowego miast Krakowa i Lwowa o pobieraniu akcyzy od spirytusu denaturowanego, służącego do celów przemysłowych, która teraz istnieje z wielką szkodą dla przemysłu, a bez żadnej korzyści dla miasta. W sprawie tej, która z monopolem zupełnie związaną nie jest, poleciła Izba biuru, aby po porozumieniu się w krótkiej drodze z miejską komisją akcyzową, na jednym z przyszłych posiedzeń przedłożyło Izbie szczegółowo wypracowane wnioski.

Sprawozdania przyjęła Izba po krótkiej dyskusji do wiadomości.

Członek Henryk Schwarz zdaje sprawę z zamknięcia rachunków Izby za rok 1894.

Łączne wydatki wynosiły 11.729 złr. 29 ct. — z czego pensye i dyurna: 5.782 złr. 41 ct. —

subwencye: 2.860 złr. — koszta wyborcze: 420 złr. 75 ct. — dodatek do funduszu emerytalnego za lata 1890/94: 2.079 złr. 48 ct. — wydatki kancelaryjne; światło, opał, podróże, druki, czasopisma, obsługa i t. p.: 586 złr. 56 ct.

Dochody wynosiły: 12.775 złr. 57½ ct. — z czego reszta kasowa: 386 złr. 57 ct. z roku 1894 — składki opodatkowanych ściągnięte przez urzędy podatkowe w zachodniej Galicyi: 5.881 złr. 34 ct. — dochody własne Izby z marek i wzorów: 63 złr. 50 ct. — zwroty zaliczek innych funduszom danych: 1.053 złr. 65 ct.; — ubytek w dochodach pokryto przez podjęcie kwoty 5.390 złr. 19 ct. z majątku Izby.

Przeniesienie na rok 1895 1.046 złr. 37½ ct.

Na wniosek członka Henryka Schwarza udzielono kasie i biuru absolutoryum za rok 1894.

Dla wzmocnienia komisji budżetowej wybrano pp. Wandalina Beringera i Hermana Fritscha.

Dr. Weigel zdaje sprawę z reformy ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, w której to sprawie Izba krakowska rozesłała pomiędzy wszystkie strony interesowane szczegółowy kwestyonaryusz w dwustu egzemplarzach, przyczem podniesiono, że krajowi rękodzielnicy i drokni przemysłowcy, których ta ustawa najbardziej może dotyczy, dla sprawy tej z wielką dla siebie szkodą okazują prawie zupełną obojętność. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. Epstein, Seeling, Szancer, Ehrenpreis i Falter, uchwalono sprawę tę odesłać do komisji przemysłowej, która na najbliższem posiedzeniu ma przedstawić swoje wnioski.

Następnie załatwiła Izba szereg spraw przemysłowych, a mianowicie: uchwalono odpowiedzieć namiestnictwu, iż zaopatrywanie robót stolarskich w okucia fabryczne, jest równą atrybucją cechu stolarzy i ślusarzy; wydano korzystną opinię co do dyspenzy od dowodu uzdolnienia dla kilku krajowych przemysłowców; polecono na wniosek radcy p. Juliusza Epsteina w najprzychylniejszy sposób ministerstwu spraw wewnętrznych podanie spółki Bergheim et Mac Garwey o koncesyę na podkarpackie akcyjne Towarzystwo naftowe; uchwalono polecić ministerstwu skarbu petycyę fabryki sody w Szczakowoy o zniżenie cen soli z kopalń wielickich wobec tego, że rząd węgierski zniżył blisko o połowę ceny soli dla węgierskich fabryk sody, a pruska kopalnia soli w Inowrocławiu wniosła ofertę, przedstawiającą loco Szczakowa 40% opustu od ceny wielickiej.

Na zapytanie wydziału Rady powiatowej w Limanowoy odpowiedziano, iż przy licytacyach ustnych uważa się za niedopuszczalne opusty od kwoty, wyrażonej w zamkniętych ofertach pisemnych (a nie od ceny wywołania).

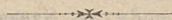
Sprawę uwolnienia smarów maszynowych mineralnych od akcyzy miejskiej przekazano biuru, aby po porozumieniu się z komisją miejską przedstawiło Izbie odnośne wnioski.

Dr. Weigel odczytuje w końcu pismo Banku krajowego, zawierające prośbę, aby Izba, celem uzyskania autentycznych i wiarogodnych notowań miejscowych kursów, papierów wartościowych i t. d., zajęła się organizacją instytucyj przysię-

głych cenzorów i ujęła w swe ręce wiarogodną publikację kursów.

Po dyskusyi uchwalono sprawę tę przekazać komisji handlowej do przedstawienia wniosku, względnie planu organizacyjnego na przyszłej sesyi.

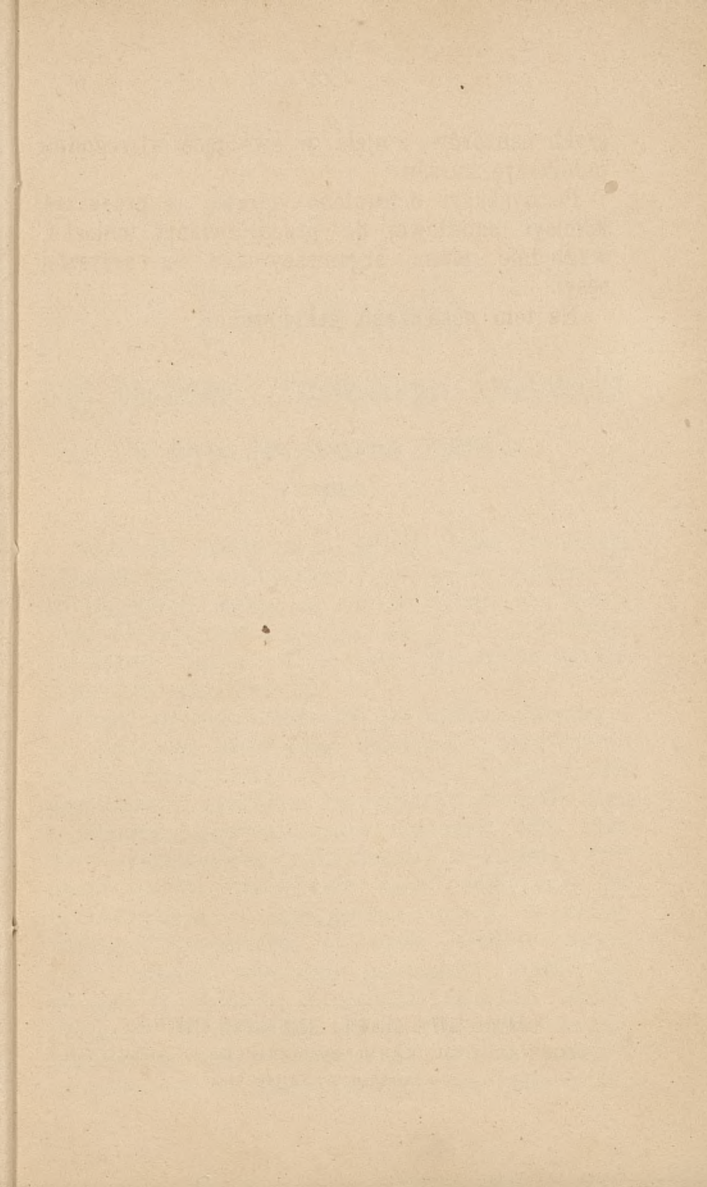
Na tem posiedzenie zakończono.



Nakładem Izby Handlowej i Przemysłowej krakowskiej.

CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE

pod zarządem A. Szyjewskiego.



Wszystko to jest w zgodzie z
doktryną...
Do sprawy...
Wobec...
Wobec...
Wobec...

Wszystko to jest w zgodzie z
doktryną...
Wobec...
Wobec...

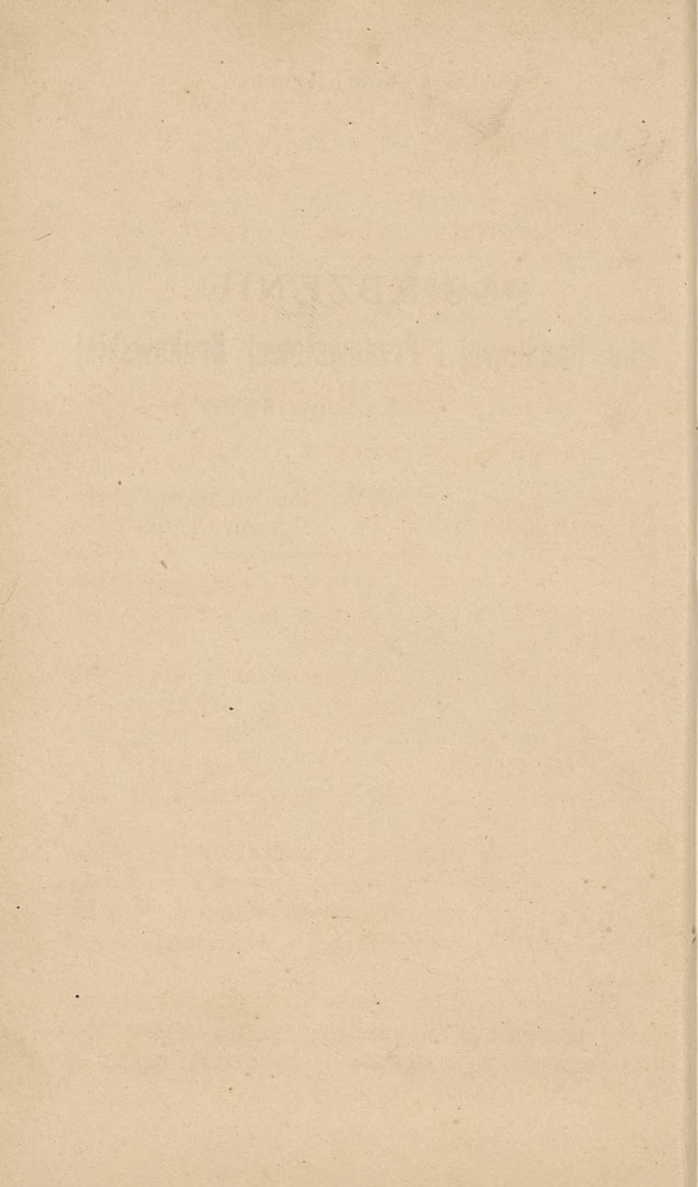
Posiedzenie

Izby Handlowej i Przemysłowej Krakowskiej

z dnia 20. marca 1861 r.

Dnia 20 marca b. r. odbyła się Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie. X. publiczne posiedzenie w obecności delegata namiestnictwa p. radcy dworu Kazimierza Łaskowskiego. Przewodził przez Teodor Baranowski. Obecnych członków 16.

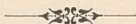
Przed przystąpieniem do porządku dziennego, po przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia członek Henryk Schwarz wnosi zgłoszenie, aby gdy stałby urządzający wewnętrzny porządek czyli regulamin przeprowadzania czynności Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej z r. 1851, wymaga rewizji, będąc pod względem już przestarzałym — zredagowano nowy regulamin izbowy i w tym celu — wedle wzorów innych izb — należy regulaminem postępować, wybierając do tego 5 członków do specjalnej Komisji. Wiceprezes A. Mendelsburg wnosi, aby nowy regulaminem zastąpiło bieżące Izby, któryby następnie za poselską do obrotu krajowi a następnie dalej



Posiedzenie

Izby Handlowej i Przemysłowej Krakowskiej

z dnia 20. marca 1895 r.



Dnia 20 marca b. r. odbyła Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie X publiczne posiedzenie w obecności delegata namiestnictwa p. radcy dworu **K a z i m i e r z a L a s k o w s k i e g o**. Przewodniczył prezes **T e o d o r B a r a n o w s k i**. Obecnych członków 16.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, po przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia członek **H e n r y k S c h w a r z** wnosi nagląco, aby gdy statut urządzający wewnętrzny porządek czyli regulamin przeprowadzania czynności Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej z r. 1851, wymaga rewizyi, będąc pod wielu względami już przestarzałym — zredagowano nowy regulamin izbowy i w tym celu — wedle wzorów innych Izb — ułożyć regulamin postępowy, wybierając do tego 5 członków do osobnej komisji. Wiceprezes **A. Mendelsburg** wnosi, aby zarys nowego regulaminu zestawilo biuro Izby, któryby posłużył za podstawę do obrad komisji a następnie pełnej

Izby. Wnioski p. p. Schwarca i Mendelsburga przyjęto i wybrano do komisji członków: M. Dattnera, E. Stokmara, Zygm. Szancera i Henryka Schwarca pod przewodnictwem A. Mendelsburga.

Członek S. Rittermann podnosi, że gmina miasta bez zapytania gremium kupców izraelskich którzy i tak od piątku do poniedziałku pozbawieni są targu oświadczyła się do namiestnictwa względem wypoczynku niedzielnego, za oznaczeniem godzin od 6. z rana do 10. przedpołudniem, co okazuje się wielce uciążliwym; bo w zimie szczególnie od 6. do 9. prawie ciemno; jedna zaś godzina od 9. do 10. przedpołudniem interesom handlu wcale niedogadza. Uciążliwości te przedstawiają kupcy w petycji do c. k. namiestnictwa licznemi podpisami popartej szczegółowo, prosząc o zaradę w granicach ustawy z dnia 16. stycznia 1895 r. Członek Zygmunt Szancer wyjaśnia wnioskodawcy, że nie jest to właściwie uchwała Rady ale tylko opinia sekcji przedstawiona władzy politycznej krajowej powołanej wedle ustawy do rostrzygnięcia tej kwestyi; mimo że się i mowca zgadza na przedłożenie petycji c. k. Namiestnictwu, co po przemówieniu w tym sensie wiceprezesa Izby i kilku innych członków uchwalono.

Członek Izby D. Mandel powodowany dyskusją, jaka się w poselskiem Kole polskiem w Wiedniu co do zniesienia zakładów kontumacyjnych w Krakowie i Białym, mianowicie co do obserwacji nierogaczyny do Niemiec i Szwajcaryi wywożonej toczyła i wedle zdania niektórych zresztą — jak się zdaje — nie

dosyć obznajmionych pp. posłów ujemnie pojmowaną była, stawia następujący *wniosek naglący*:

Okrag naszej Izby posiada, jak wiadomo, bardzo mało instytucyi, któreby tak kojarzyły w sobie sprawy doniosle gospodarstwa wiejskiego oraz interes handlu i dobrobytu krajowego jak zakłady obserwacyjne w Krakowie i Białej, dobrze pojętymi powodami gospodarczemi i eksportu za granicę wywołane.

Zakłady owe, zachwiane jednak byćby mogły w swych podstawach skutkiem powziętej w Kole polskiem uchwały o zniesienie przymusowej obserwacyi, a nawet uchwałę powyższą można uważać za równobrzmiącą uchwałę o usunięcie tychże zakładów, takim kosztem urządzonych, z niezmierną dla kraju szkodą.

Z uwagi na to, że faktyczni właściciele tychże zakładów t.j. zarządy miast Krakowa i Białej w własnej sprawie o ile mi się zdaje, nie były może w możności wystąpienia z należytem naciskiem i udowodnić, jaką szkodę by wyrządzono przyjęciem takich wniosków gospodarstwu wiejskiemu i handlowi naszego kraju, z uwagi dalej, że handlarze nierogacizną, dotychczas niezłączeni w stowarzyszenie, nie mogliby wystąpić celem przedsięwzięcia wspólnej i zbiorowej akcji przeciw podobnym zamiarom sądzę, iż Świetna Izba oddałaby niemałą przysługę tej ważnej i żywotnej kwestyi dla kraju, gdyby wzięła inicjatywę w tym kierunku zapobiegła złemu i odwróciła ogromną tę szkodę w takim razie grożącą; dlatego czynię następujący *wniosek naglący*:

Izba handlowa i przemysłowa obmyślić zechce sposób, w jaki możnaby skutecznie oddziaływać na

Kolo polskie, aby zreasumowało, a względnie zmodyfikowało swą uchwałę w tym kierunku, że należy wezwać Wysoki Rząd, iżby ze względu, że w Galicyi zaraza wygasła, nie zarządzał istniejącego ograniczenia obserwacyi, owszem starał się jedynie o to, aby Rząd wymógł na państwie niemieckiem i Szwajcaryi, iżby skutkiem tej obserwacyi i paszportów dla wysyłek nierogaczyny krajowej przez zakłady kontumacyjne sumiennie wydawanych miano zaufanie do naszego towaru, coby krajowi kilkadziesiąt milionów rocznie za wywóz nierogaczyny galicyjskiej proweniencji przysporzyło.

Po wyczerpującej dyskusyi i danych wyjaśnieniach Izba uchwała polecić tę sprawę gorąco posłom Izb handlowych i przemysłowych i miast naszych dla odwrócenia szkody.

Sekretarz odczytuje reskrypt ministerstwa handlu, co do przedstawienia 1 członka i zastępcy do przybocznej Rady cłowej w temże ministerstwie, — pismo sądu krajowego do l. 8484 o zamianowaniu przez ministerstwo sprawiedliwości assesorami handlowymi na dalsze trzechlecie pp. Jul. Epsteina, Jul. Grossego, Hermana Fritscha, Henryka Schwarca, J. Bielaka, Stanisława Szarskiego, Jana Kwiatkowskiego, Alfreda Johna, Wilh. Merza, Jana Fischera i Zygmunta Mendelsburga, przy sądzie krajowem w Krakowie, i wezwanie sądu obwodowego z Jasła o propozycyę na assesorów sądu tamecznego. Proponowano na nowo pp. Tytusa Brąglewicza, Franciszka Polaka, Bogusława Steinhausa i Romualda Palcha, z dodaniem pp. Antoniego

D a n i e l e w i c z a, Ludwika G ó r s k i e g o i ewen-
tualnie O t o k a r a K l o m i n k a.

W sprawie reformy podatkowej członek Maurycy D a t t n e r podnosi zmiany na gorsze — jego zdaniem — przez komisję podatkową w radzie państwa w obec projektu rządowego poczynione, szczególnie uchylenie z komisji oceny dochodów onych członków, których minister skarbu z Izb handlowych w jednej czwartej części przybrać miał i jednego członka z tychże, w komisji krajowej, motywując niekorzystną tę zmianę uwagą, że tylko członkowie Izb handlowych i przemysłowych dobrze obeznani być mogli, z stosunkami handlu i przemysłu zarobkujących klas kupieckich, rękodzielniczych i przemysłowców. W dyskusji długiej nad tym przedmiotem zabierał głos członek Maks. E h r e n p r e i s dowodząc krzywd z nieznamomości stosunków fachowych w inspektoratach i komisjach oceny — pochodzących, przykładami z własnego doświadczenia — a w końcu wnioskodawca wniósł, aby się co prędzej jeszcze udać do posłów z Izb handlowych o zaradę temu złemu. Co Izba ileby się dało przyjęła.

Opinię w sprawie restytucji cłowych, przy wymielaniu obcego zboża — przyjęto według specjalnego wypracowania referatu, przez członka Zygmunta R e s z a, po przymówieniu się fachowem także członka Felixa L o r d a, obstających przy „status quo“ istniejącej obecnie restytucji, w procencie — stosunkom k r a j o w y m — najbardziej dogadzającym.

Po czem Dr. Artur B e n i s w imieniu komisji budżetowej, wniósł obszerne sprawozdanie, z odbytego posiedzenia tej komisji, przedewszystkiem tyczącej się wadliwej manipulacji urzędów po-

datkowych, co do katastru przemysłowego, przestarzałych i niepoprawionych od wielu lat wykazów kontrybuentów zarobkowych z klasy handlowo-przemysłowej i rezultujących z tego pomyłek, tak do repartycyi składek na Izbę, jak do prawa wyborczego się odnoszących. Przekonywujący ten wywód wadliwej manipulacyi i uznania godnej korektury przez krajową dyrekcję skarbu energicznie zarządzanej — przyjęto do wiadomości; zarówno jak cenne objaśnienia, któremi p. komisarz rządowy wyświecił sposoby zaradzenia tym brakom za przeszłość i na przyszłość, które przyjęto bardzo wdzięcznym objawem ze strony Izby, zrzekając się za zdaniem prezesa dochodzenia zaległości składek za przeszłość.

Następnie uchwalono przelanie kwoty 300 zlr. dla szkoły kowalskiej w S u l k o w i c a c h (zachowanej za rok 1894 w depozycie Izby) do c. k. filialnej kasy krajowej w Krakowie przy stósownej odpowiedzi Radzie szkolnej krajowej, na jej pismo w tej sprawie do Izby wystósowane.

W dalszym ciągu przedstawiła komisya budżetowa (po wyjściu Dra B e n i s a) referent Henryk Szware — aby gdy z dniem 1. kwietnia b. r. mija okres próbny conceptowej pracy jego jako adjunkta sekretaryatu, z dniem 1. kwietnia 1894 roku rozpoczętej zamianowano Dra B e n i s a wobec wzorowej pracy i danych dowodów uzdolnienia 2-gim sekretarzem Izby z etatową płacą 1200 zlr. i funkcyjnym dodatkiem 300 zlr., co przywołanemu do sali obrad Drowi Arturowi B e n i s o w i oznajmiono.

Członek Izby Maurycy D a t t n e r jako zastępca w komisji Rady państwowej kolejowej zdaje

w streszczeniu sprawę o czynnościach tejże Rady, co Izba przyjmuje do wiadomości.

Po czem załatwiono z pism nowo nadeszłych: odezwę dyrekyi poczt i telegrafów czy zaprowadzić w Przegini duchownej przy c. k. urzędzie pocztowym tamże istniejącym także służbę telegraficzną, dodatnio, z wnioskiem na służbę dzienną; dalej uchwalono na żądanie technicznego towarzystwa krakowskiego zaproponować jeneralnej Dyrekyi kolei państwowej w Wiedniu, aby także w Galicyi zaprowadzono roczne karty jazdy dla abonujących całorocznie; odpowiedziano Izbie handlowej i przemysłowej w Leoben, że na rzekach galicyjskich defluidacya drzewa flisem nie tamuje bynajmniej możliwości rozwijania się przemysłu wodnego (referent członek Józef Falter); załatwiono odezwę krajowego składu publicznego w Krakowie przecząco, co do przenoszenia należytości z jednej partyi towarów na inną za pomocą rachunku bieżącego i czy można to uważać za legalne, w końcu na zapytanie namiestnictwa, co do koncesyi na hotele lub mieszkania meblowane w zdrojowiskach, i uzdrowiskach i co do jarmarków w Czchowie, uchwalono, co do pierwszej sprawy pozostać przy opinii z r. 1891. oświadczającej się za wymaganiem koncesyi, co do drugiej za jarmarkami w Czchowie co 3-ci wtorek w miesiącu i na tem posiedzenie zakończono o godzinie 8¹/₂ wieczór.



Psychologie

Prof. Dr. J. H. W. van der Stoep

1914

Psychologie is de wetenschap die zich bezig houdt met het onderzoek van de menselijke geest en het gedrag. Het omvat onder andere de studie van de perceptie, de aandacht, de geheugen, de taal, de leerproceessen, de emoties, de persoonlijkheid en de sociale gedrag.

De psychologie heeft een lange geschiedenis die terug te voeren is op de antieke filosofie. In de moderne tijd is de psychologie ontstaan als een aparte wetenschap door de samenwerking van filosofie, natuurwetenschap en geneeskunde. De belangrijkste methoden in de psychologie zijn de experimentele methode, de observatie, de casusstudie en de zelfrapportage. De psychologie heeft een breed scala aan toepassingen, waaronder de klinische psychologie, de onderwijspsychologie, de arbeidspsychologie, de sportpsychologie en de forensische psychologie.

POSIEDZENIE

Izby Handlowej i Przemysłowej Krakowskiej

z dnia 7 Maja 1895 r.

Krakowska Izba handlowo-przemysłowa odbyła 7 maja XI publiczne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Teodora Baranowskiego. Obecnych było członków 21 i komisarz rządowy p. radca dworu Kazimierz Lasowski.

Bankowi krajowemu uchwalono przedstawić na cenzorów działu wekslowego filii krakowskiej: pp. Jakóba Bobera, Judę Birnbaum, Józefa Faltera, Hermana Fritscha, Jana Kwiatkowskiego, Hirscha Landaua, Feliksa Lorda, Jacka Matusińskiego, Zygmunta Mendelsburga, Marka Schoenfelda, Ernesta Stockmara i Leona Zieleniewskiego.

Sądowi obwodowemu w Wadowicach przedstawiono na asesorów handlowych pp. Franciszka Foltyna, Szymona Offnera, Jana Pohla, Józefa Kowalczewskiego, dra Iwańskiego i Hermana Rucha.

Sądowi obwodowemu w Tarnowie p. Ta-deusza Scharffa.

Sekretarz odczytał pismo ministerstwa handlu, zatwierdzające wybór prezydium na rok 1895

Następnie uchwalono poprzeć: utworzenie stacyi telegraficznej w Bieczu przy istniejącym tam urzędzie pocztowym, oraz petycję Izby handlowej w Czerniowcach o zapewnienie pewnemu rodzajowi taryf kolejowych co najmniej jednorocznej ważności. Podanie Izby handlowej w Tryjeście o stworzenie linii dowozowych dla bawełny amerykańskiej prosto do Austrii z pominięciem Hamburga odstąpiono delegatom Izby do państwowej Rady kolejowej.

Petycja galicyjskich handlarzy była w sprawie zamknięcia granicy niemieckiej dla była galicyjskiej proveniencji została przez strony interesowane cofniętą wobec znanej interpelacji, wniesionej przez Koło polskie w Radzie państwa.

W końcu uchwalono oświadczyć się za udzieleniem dyspensy od dowodu uzdolnienia w pewnym przypadku i wydano opinię, iż koncesyonowane zakłady zastawnicze zaliczyć należy do przemysłu kupieckiego.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 6 wieczór.



Nakładem Izby Handlowej i Przemysłowej krakowskiej.

CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE
pod zarządkiem A. Szyjewskiego.

3072

Odbitka z „Nowej Reformy“.

POSIEDZENIE

Izby Handlowej i Przemysłowej Krakowskiej

z dnia 11 Czerwca 1895 r.

Krakowska Izba handlowa i przemysłowa odbyła 11 czerwca 1895 XII publiczne posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Teodora Baranowskiego. Obecnych członków 13. Dr. Weigel przedstawił plan prac statystycznych rozpoczętych przez Izbę jeszcze w lipcu z. r. Obecnie ministerstwo handlu zamierza przeprowadzić dokładną rewizję katastru przemysłowego w całej Austrii, co krakowska Izba w własnym zakresie działania przy chętniej pomocy namiestnictwa i krajowej dyrekcji skarbu dla Galicyi zachodniej prawie już ukończyła. Izba wdrożyła też w tym samym celu z pomocą krajowego sądu wyższego rewizję sądowych rejestrów firm. Następnie w r. 1896 ma być przez poszczególne Izby austriackie przy współdziałaniu władz administracyjnych sporządzone i drukiem ogłoszone statystyczne sprawozdanie (stat. Quinquenalbericht) wedle okręgów Izb, z którym będzie połączone bardzo drobiazgowo opra-

cowanie statystyki handlu, przemysłu i rękodzieł.

Celem porozumienia się co do zasad i praktycznego przeprowadzenia tej na wielką skalę zamierzonej akcji, zwołał p. minister handlu na 20 bm. do Wiednia ankietę, na którą także Izba krakowska ma wysłać swojego przedstawiciela.

Po wyjaśnieniu sprawy przez dra Weigla i sekretaryat, wybrała Izba swym delegatem na ankietę dla statystyki przemysłowej sekretarza dra Artura Benisa. Zarazem upoważniono dra Benisa, aby przedsięwziął odpowiednie kroki i przeprowadził rokowania z Izbami handlowymi we Lwowie i Brodach celem zorganizowania krajowego biura Izb, któreby statystykę przemysłu i handlu w Galicyi jednolicie opracowało i drukiem ogłosiło. Izba kierowała się przytem zasadą, że podział Galicyi na okręgi Izb jest czysto formalnym, a statystyka przemysłu i rękodzieł, tyle pożądana w obecnej chwili, wtenczas tylko może mieć rzeczywistą wartość, jeżeli obejmie obraz gospodarczego życia w całym kraju, zwłaszcza, że ministerstwo handlu w zasadzie zgodziło się na podobną centralizację statystyki wedle krajów koronnych. Na wniosek wiceprezesa A. Mendelsburga polecono dr. Benisowi ukończenie relikwidacyi rachunków Izbowych w departamencie rachunkowym ministerstwa handlu.

Cenzorami dla działu wekslowego filii Banku austro-węgierskiego w Tarnowie, wybrano pp. Kamila Bauma kupca i Józefa Sokalskiego aptekarza w Tarnowie.

Z bieżących spraw przemysłowych uchwalono poprzeć petycję zakładów fabrycznych hr. Zamoyskiego w Zakopanem w sprawie odpoczynku niedzielnego, oraz petycję gminy Gromnik o utworzenie stacji telegraficznej.

Żywa dyskusya wszczęła się w sprawie organizacyi biur wywiadowczych kupieckich, które obecnie nie zawsze odpowiadają swemu zadaniu.

Niektóre Izby proponowały objęcie tych agend we własny zarząd. Krakowska Izba jest temu przeciwna i uchwaliła zwrócić się do ministerstwa handlu z prośbą, aby przed uregulowaniem tej sprawy w drodze ustawodawczej wysłuchano w stosowny sposób życzeń świata przemysłowego i kupieckiego, który w sprawie tej jest najbardziej interesowany. Wypracowanie szczegółowych wniosków poruczono komisji złożonej z pp. Henryka Schwarza, Szancera, Faltera, Dattnera i Ehrenpreisa.

Delegatem Izby na kurs handlowy przy szkole wydziałowej żeńskiej wybrano p. Hermana Fritscha. Delegatami zaś do komisyj rozjemczych przy intendenturze I korpusu, mających rozstrzygać spory o jakość robót dostarczonych dla wojska, wybrano majstrów szewskich Jerzego Wernera i Markiewicza, oraz siodlarzy Jana Kleczeńskiego i Szklarskiego.

Następnie uchwalono poprzeć w namiestnictwie prośbę R. Eibenschütza o koncesyę na biuro informacyjne i dało odpowiedź intendenturze I korpusu co do miejscowych cen za wypiekanie chleba.

W sprawach kolejowych odczytano pismo ko-

lei północnej, która w odpowiedzi na zażalenia przeciw niewygodnemu połączeniu Krakowa z Warszawą donosi, że obecnie poczta rosyjska przybywa do Krakowa o godzinie 9 minut 37 rano, tak, że przy dolożeniu starań ze strony zarządu pocztowego, warszawska poczta jeszcze przed południem mogłaby być doręczaną.

W końcu członek rady kolejowej Zygmunt Szancer zdaje sprawę z ostatniej sesyi tejże rady. Radę kolejową zajmowała na ostatniej sesyi tejże rady głównie sprawa taryf osobowych na kolejach państwowych.

Wedle sprawozdania referenta kolejowego wydała dotychczasowa taryfa rezultaty ujemne. Kilometr osobowy kosztuje tyle, co kilometr towarowy. Pojemność kolei wyzyskaną zaś jest przez ruch osobowy w stosunku 23%, przez ruch towarowy w stosunku 45%, podczas gdy sprawiedliwość wymaga, aby zarówno ruch osobowy, jak i towarowy przyczyniał się do kosztów kolei. Dotychczasowa taryfa 1 ct. za kilometr nie pokrywa nawet własnych kosztów, a stosunek cen jazdy pomiędzy klasą I, II i III, jak 1 : 2 : 3, w praktyce zupełnie zawiódł. Wzrost liczby pasażerów I klasy wynosił 11%, III klasy 118%, podczas gdy liczba osób jadących klasą II zmniejszyła się o 4%. Rząd proponuje podwyższenie taryfy w następującej progressyi: przy I klasie 20%, przy II klasie 25%, przy III klasie 40%. Nadto proponowano podwyższenie o 50% dla kolei górskich, coby dla Galicyi było wprost zgubnem. Przeciw temu projektowi rządu powstała bardzo żywa opozycja, zwłaszcza

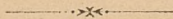
przeciw nieproporcjonalnemu podrożeniu cen dla najuboższej ludności.

Względy fiskalne nie powinny brać góry nad względami ekonomicznymi i społecznymi, a kolej państwowa nie może być droższą niż kolej prywatna.

Rada kolejowa przyjęła więc za maximum dla taryf kolei państwowych obecne taryfy kolei prywatnych (Nordwestbahn). Ceny jazdy wynosiłyby więc w III klasie 1·25, w II 2·50, w I klasie 3·75 za kilometr. Wniosek rządowy co do kolei górskich został odrzucony.

Z spraw obchodzących Galicyę podnieść jeszcze należy, iż rada kolejowa oświadczyła się za składaniem wadyów wprost w dyrekeyach ruchu, zamiast w Wiedniu, jak to dotychczas bywało, oraz sprawę zbudowania dworca kolejowego w Rabce, która prawdopodobnie pomyślnie załatwioną zostanie.

Na tem posiedzenie zakończono.

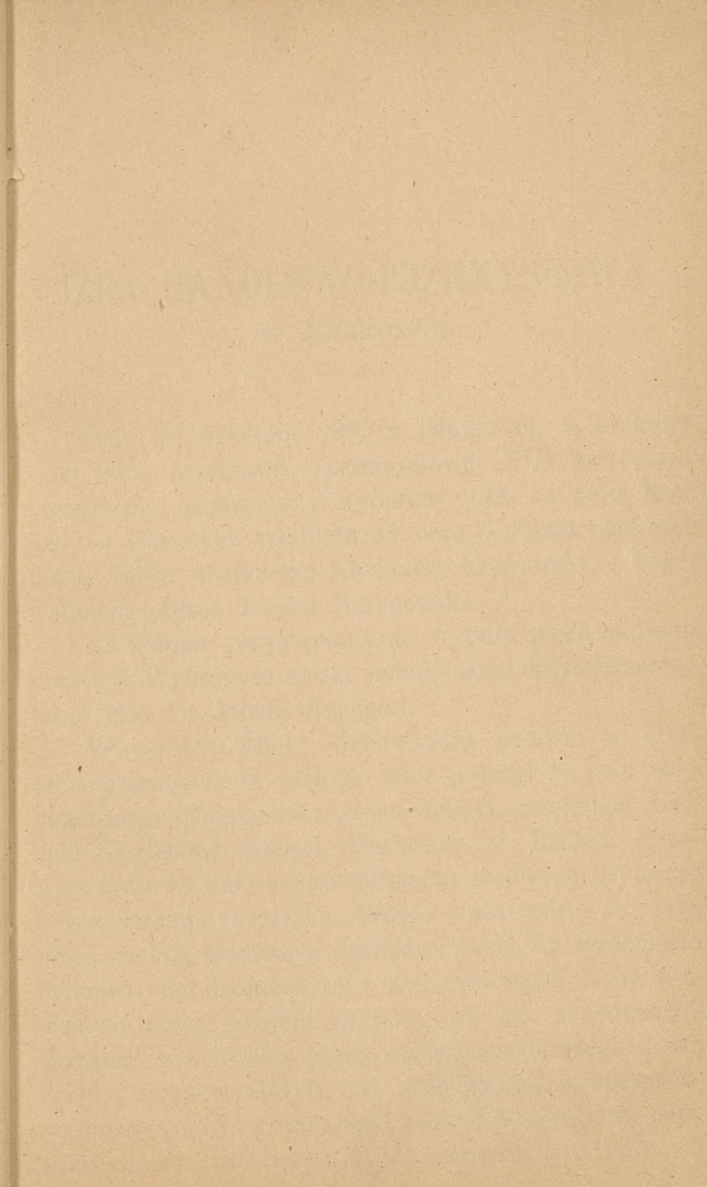


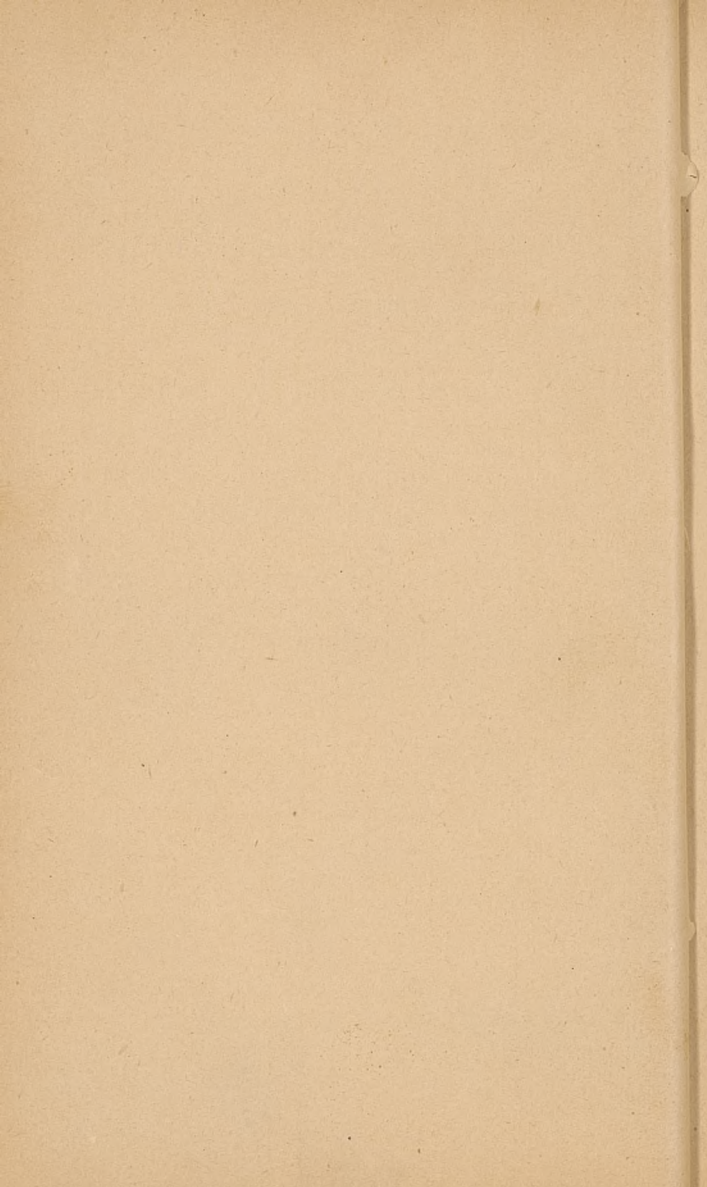
Nakładem Izby Handlowej i Przemysłowej krakowskiej.

CZCIONKAMI DRUKARNI ZWIĄZKOWEJ W KRAKOWIE
pod zarządem A. Szyjewskiego.

Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

Faint text at the bottom of the page, possibly a footer or page number.





IZBA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

w Krakowie.

Dnia 30 września 1895 r. odbyło się w krakowskiej Izbie handlowej i przemysłowej XIII zwyczajne posiedzenie, połączone z wyborem posła na Sejm krajowy. — Obecnych członków 27, oraz komisarz rządowy, radca dworu, szambelan Kazimierz Laskowski. — Przewodniczy prezes Teodor Baranowski.

Na wstępie przystąpiono do wyboru posła na Sejm krajowy. Wybrany został jednogłośnie dotychczasowy poseł Izby Dr Arnold Rapoport.

Wiceprezes Albert Mendelsburg podnosi w dłuższem przemówieniu zasługi, jakie położył na polu ekonomicznego podniesienia stanu Galicyi, ustępujący obecnie Namiestnik Ekscel. Kazimierz hr. Badeni. Przemysł krajowy traci w nim zwłaszcza gorliwego, czynnego i energicznego rzecznika. Mowca wnosi więc, aby Izba przez osobną deputacyę wyraziła Ekscel. hr. Badeniemu imieniem sfer handlowych i przemysłowych kraju prawdziwą czią przejęte uznanie, za tak zbawiennemi skutkami uwieńczoną pracę około gospodarczego dobra kraju i zarazem złożyła mu, jako byłemu komisarzowi rządowemu Izby, gratulacyę z okazji dostojęństwa i stanowiska, na jakie powołało go zaufanie Monarchy.

Wniosek ten przyjęto przez aklamacyę i do deputacyi wybrano prezydym oraz członków Dattnera, Schwarza i Szancera.

Z kolei przedstawia sekretarz Dr Artur Benis imieniem komisji budżetowej sprawę statystyki przemysłowej.

Wedle ustawy organizacyjnej mają Izby handlowe i przemysłowe obowiązek sporządzania, na podstawie oryginalnie zbieranych dat, co pięć lat statystycznego sprawozdania o stanie gospodarczym swojego okręgu. Działo się to dotychczas w ten sposób, że z jednej strony zliczano wedle materyałów, dostarczanych przez urzędy podatkowe wszystkich w okręgu Izby zamieszkałych kupców i przedsiębiorców, a następnie wysyłano do t. zw. wielkiego handlu i wielkiego przemysłu, wedle jednolicie dla całej Austrii dostarczonych wzorów, kwestyonaryusze, z których potem układano tabele.

Metoda, jaką ministeryalna instrukcyja przepisywała, była zupełnie chybioną i nieodpowiadającą nowożytnym pojęciom statystycznym. Wydała też z powodu niezliczonego mnóstwa błędów w materyale surowym rezultaty tak nieprawdziwe i tak usuwające się od porównania między sobą, że wiele Izb, jak np. krakowska, ograniczyło się na obowiązkowem dostarczeniu tabel ministerstwu handlu do rządowych publikacyj, a wyników swej, bądź co bądź żmudnej a kosztownej pracy nawet osobno nie ogłaszało. Wiele zaś publikacyj, acz starannie opracowanych, nie ma atoli z powodu zasadniczych wad metodycznych, polegających głównie na braku kontroli w materyale surowym, żadnej ani gospodarczo-politycznej, ani naukowej doniosłości.

Najbliższy peryod sprawozdania statystycznego przypada na rok 1896.

Prace przygotowawcze poczęła Izba krakowska na własną rękę jeszcze w roku 1894 w kierunku sprostowania katastru podatku zarobkowego, katastru podatku dochodowego, ksiąg likwidacyjnych obydwu podatków, prowadzonych przy urzędach podatkowych, rejestrów przemysłowych władz politycznych i rejestrów firm handlowych, oraz stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych po sądach obwodowych i krajowych.

Rewizya taka była tem bardziej potrzebną, ile że jak Izba sprawdziła, w samej Galicyi zachodniej co najmniej kilka tysięcy osób (w niektórych starostwach, co do których robiono odnośne zliczania, po 600 osób) było przemysłowcami tylko na papierze, a w rzeczywistości od dawna pomarły, wywędrowały, złożyły przemysł i podatku naturalnie nie płaciły. Urzędowa zaś ich egzystencya pomnażała tylko fikcyjne zaległości podatkowe. Dzięki niezwyklej uczynności i zrozumieniu rzeczy ze strony Namiestnictwa galicyjskiego i krajowej dyrekcji skarbu, była Izba w stanie już w pierwszej połowie bieżącego roku założyć nie bardzo od rzeczy odbiegający kataster własny, czyli spis wszystkich osób, trudniących się w zachodniej części kraju jakimkolwiek handlem lub przemysłem z dokładnem oznaczeniem miejsca zamieszkania przemysłu i kwoty podatkowej, jaką każdy opłaca.

Prawie pod koniec tych czynności w Izbie krakowskiej wydały ministerstwa handlu, skarbu i spraw wewnętrznych w lipcu b. r. rozporządzenie nowe, nakazujące wszystkim Izbom monarchii obligatoryjnie prowadzić prawie taki sam kataster, jak go u nas zało-

żono. Obecnie rozkłada się cały kataster naszej Izby na kartki, sporządza się do niego indeks kartkowy wedle przemysłów, tak iż za kilka tygodni, po ostatecznym ponownem porównaniu kartek z katastrami starostw i inspektoratów, będzie Izba w posiadaniu zupełnie dokładnego katastru kartkowego, któryby mógł posłużyć jako wiarogodna podstawa do statystyki. Zarazem porozumiała się Izba z władzami krajowemi co do dalszego utrzymywania w ewidencji swego katastru. Koszta katastru wyniosą nad dwa tysiące złr., a koszta roczne utrzymywania go w należytem porządku, tak, aby każdej chwili był wiernym i dokładnym 600—800 złr.

Ministerstwo handlu uważa takie założenie katastru i utrzymanie go w stanie ciągłej zgodności z rzeczywistym ruchem ludności za podstawę statystyki i równocześnie wypracowało także projekt instrukcyi statystycznej, której miały wszystkie Izby w swych pracach r. 1896 przestrzegać.

Instrukcyja ta atoli, wypracowana na podstawie stosunków wielkomiejskich, dla Galicyi zgoła odpowiednią nie była. Wychodziła ona z tego założenia, że przemysłem, podlegającym statystycznemu opracowaniu jest tylko to, co się wykonuje na podstawie karty przemysłowej lub koncesyi i z czego się opłaca podatek zarobkowy, gdy tymczasem w krajach rolniczych cały szereg zajęć, które są ekonomicznie przemysłem, nie ma karty przemysłowej za prawną podstawę i płaci podatek dochodowy, nie uiszczając podatku zarobkowego.

Metoda, obrana przez ministerstwo handlu, nie była więc w stanie ująć statystycznie produkcji, zwa-

szcza u nas, gdzie przemysł często polega na przerabianiu płodów własnego gospodarstwa (gorzelnie, tartaki w własnych lasach) i gdzie np. sprzedaż trunków odbywa się na podstawie uprawnienia propinacyjnego, gdzie stowarzyszenia zarobkowe, zawodowe trudnią się interesami kredytowymi i zastępują przedsiębiorstwa bankowe itp.

W tym duchu wydała także Izba swą opinię o projekcie rządowym i z uznaniem podnieść należy, że rząd swój projekt pierwotny zmienił i ustawowe pojęcie przemysłowca zastąpił pojęciem ekonomicznem.

Projekt rządowy, poddany nowej rewizyi na konferencji ministerstwa handlu, na którą Izba wysłała swoich delegatów, oddaje teraz ministerstwo Izbowi jako instrukcyę statystycznego sprawozdania na rok 1896.

Aczkolwiek instrukcyja ta niektóre stosunki krajowe (np. przemysł naftowy) traktuje w sposób niezupełnie właściwy, widzi Izba krakowska główną trudność w jej przyjęciu w kwestyi kosztów.

Zebranie dat wedle instrukcyi i opracowanie kart spisu jest niesłychanie kosztownem. Wyehodząc z słusznej zasady, że bezpośredniość jest jedyną gwarancją przeciw popadaniu w wielkie błędy, żąda instrukcyja, aby każdemu, nawet najdrobniejszemu przemysłowcowi, rękodzielnikowi, kupcowi lub kramarzowi, którzy będą z całą drobiazgowością wykazani katastrem Izby, posłać do domu kwestyonaryusz, następnie przez specjalnie do tego ustanowionych funkcyonaryusz, od każdego osobiście kwestyonaryusz odebrać, poddać na miejscu ewentualnie za przybraniem naezelnika gminy lub męża zaufania prawdziwość odpowiedzi, względnie uzupełnić kwestyonaryusz na podstawie osobistego spo-

strzeżenia. Karty spisu będą poddane ponownej kontroli Izby, a dopiero później obrobione w tabele.

Dla okręgu Izby, który sięga od Białej blisko pod Jarosław i od Sandomierza do Nowego Targu i liczy $2\frac{1}{2}$ miliona mieszkańców w 5.538 miejscowościach, kosztuje taka praca bez druku co najmniej, wedle obliczeń biura, 25.000 złr.

Izba nie posiada atoli żadnego majątku (z początkiem tego roku wynosił czysty majątek Izby 144 złr. 94 ct.). Na pokrycie bieżących wydatków pobiera Izba dodatki od podatków, które wedle skali 3^o/_o dały do dziś dnia wynik 7.566 złr. Całą nadwyżkę, jaka się z końcem bieżącego roku okaże, po nad budżetowe wydatki, pochłonie zaś kataster przemysłowy, budżetem nieprzewidziany, do tego stopnia, że nawet część tych wydatków na rok przyszły ponieść wypadnie.

Izba mogłaby więc uzyskać na statystykę środki jedynie tylko przez bardzo znaczne podniesienie składki, któraby urosć musiała prawie w trójnasób. To jest zaś po prostu niemożliwe i Izba tego nie chce i nie robi.

Stworzenie statystyki handlu i przemysłu jest dla Galicyi, wobec żywszego ruchu na polu gospodarczem kwestyą nader ważną i wielkiej doniosłości. Bez statystyki gospodarczej niema żadnej miary w ocenie zmian stosunków w poszczególnych częściach okręgu, niema przeglądu tego, co zrobiono i czego brakuje, niema bilansu ekonomicznego pracy krajowej, niema się jasnego obrazu wewnętrznej organizacyi pracy. Bez statystyki, która dopiero pozwoli ogarnąć okiem całość krajowych stosunków, niepodobna przystąpić do poważnej pracy na polu reform ustaw społecznych, co się już dało Izbie ciężko we znaki w toku dyskusyi o re-

formie wyborczej. A przecież wobec niedalekiej przyszłości, stanie Izba wobec reformy ustawy przemysłowej, ustawy o zabezpieczeniu robotników, pracy niedzielnej, całej seryi ustaw rolniczych.

Są to atoli zadania, w których traktowaniu ma równy interes całe państwo.

Państwo też, a nie wyłącznie kupcy i przemysłowcy koszta tej statystyki, której trud i odpowiedzialność Izba chętnie na siebie przyjmie, ponosić winno.

Referent podnosi wkońcu, iż tak pożądana, a przez Izbę krakowską poruszona sprawa stworzenia biura statystycznego Izb krajowych, nie ma prawie żadnych widoków powodzenia. Tem bardziej tego żałować należy, ile że brak jednolitości w zbieraniu dat, w oszacowaniu stosunków inną metodą nieuchwytnych i w opracowaniu szczegółowem kart spisu może łatwo odebrać wynikom prac statystycznych poszczególnych Izb najważniejszy ich przymiot: wspólną miarę i porównalność na przestrzeni całego kraju.

Sprawozdawca wkońcu dodaje, iż Izba przywiązuje wielką wagę do prędkiej publikacyi statystyki, tak, aby nie ogłaszano dat bez aktualnego znaczenia. Biuro podjęłoby się ukończyć tę pracę za dwa do 2¹/₂ lat. Na zapytanie członka Z. Szancera wyjaśnia, iż ministerstwo handlu nie wyjawilo jeszcze swych zamiarów na wypadek, gdyby Izba nie przyjęła rządowego projektu.

Komisya budżetowa proponuje więc następującą uchwałę:

„Komisya w zasadzie uznaje potrzebę i konieczność statystyki przemysłowej, jakóteż odpowiedniość wypracowanej przez ministerstwo instrukcyi. Izba wy-

raza także przekonanie, że tylko metoda bezpośredniego zbierania dat, jak ją organizuje instrukcja, może w Galicyi wydać wiarogodne wyniki.

Ze względu atoli, iż statystyka taka w pierwszej linii oddaje usługi ogólnej administracyi państwa, że więc powinna być uskutecznią na koszt państwa, a nie na koszt wyborców do Izby handlowej, którzy opłacają składkę na Izbę, ze względu, że prace takie we wszystkich państwach dokonywane bywają na koszt państwowy, a nie na koszt pewnego grona osób, w statystyce nieinteresowanych, ze względu, że Izba, nie mając na ten cel własnych funduszków, musiałaby podnieść składkę co najmniej na 7%, co byłoby niesłusznem i niemożliwym; ze względu wreszcie, że do stworzenia choćby tylko krajowej statystyki potrzebnem jest współdziałanie wszystkich Izb, na co ministerstwo nie daje żadnej gwarancyi, tak że Izba może być narażoną na bezpłodność swojej roboty, a gdy z drugiej strony na wewnętrzne potrzeby Izby wystarczy statystyka mniej skomplikowana i mniej kosztowna, wnosi się odpowiedzieć c. k. ministerstwu handlu, iż Izba wedle przedłożonej instrukcyi wtenczas tylko rozpocznie prace statystyczne, o ile otrzyma od rządu subwencję wystarczającą na pokrycie kosztów statystyki i urządzenie biura statystycznego. Natomiast byłaby Izba gotową w tym wypadku z swej strony wstawiać w swój budżet na przyszłość odpowiednią kwotę na utrzymanie biura statystycznego w tych rozmiarach, jakie będą potrzebne po ukończeniu sprawozdania statystycznego wedle przedłożonej przez ministerstwo instrukcyi.

Szef biura Dr Weigel wyjaśnia obszerniej stosunek statystyki przemysłowej do spisu ludności, który się

ma za pięć lat odbyć. Połączenie takie zmniejszyłoby kosztą statystyki przemysłowej w bardzo silnym stosunku, byłoby nadto pożądané ze względu na to, iż dałoby wszechstronny i jednolity obraz stosunków w relacyi do jednego terminu. Takiego połączenia żąda też centralna komisya statystyczna.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos prezes Baranowski, wiceprezes Mendelsburg i członkowie Szancer, Stockmar, uchwalono wniosek komisyi.

Dr Benis przedkłada imieniem komisyi budżetowej elaborat relikwidacyi rachunków izbowych. Różnice pomiędzy rachunkami Izby a rachunkami ministerstwa handlu, są w zupełności usunięte, a czysty majątek Izby wynosił z dniem 1 stycznia 1895 roku 144 złr. 94 ct.

Operat relikwidacyi rachunków przedłożono już ministerstwu handlu, co Izba przyjmuje do wiadomości, wotując zarazem dla biura za pracę przy relikwidacyi ksiąg remuneracyę 300 złr.

Na wniosek członka Mandla uchwalono zwrócić się do jeneralnej inspekyi kolei austryackich w Wiedniu z petycyą w sprawie tak zwanych *Rollgebühren*, które kolej Północna ściąga bez prawnej podstawy od miejscowego kupiectwa.

Poparto petycyę cechu kupców w Rzeszowie o zaprowadzenie jednorazowej pracy niedzielnej w miejsce przed- i popołudniowej, jak się to dotychczas praktykuje.

Na wniosek członka Dattnera uchwalono odpowiedzieć Namiestnictwu, iż od trunków: maliniaku, dereśniaku i wiśniaku, których zawartość alkoholiczna nie może być alkoholometrem oznaczoną, należy dodatek

krajowy pobierać tak, jak od napojów słodzonych (wedle wyższego wymiaru). — Miód natomiast ustawą krajową nieobjęty, winien być wolny od dodatku.

Członek Izby, Dattner, przedstawia niedogodności, które spotykają publiczność, jadącą z dworca Kraków na linię kolei transwersalnej, wskutek konieczności przesiadania w Bonarce do innych wagonów. Niedogodność ta ma swe źródło w tem, że kolej północna dla względów oszczędności nie wiezie swych wagonów na linie państwowe. Konieczność takiego przesiadania się z wagonu do wagonu po kilku minutach jazdy jest dotkliwą niewygodą dla publiczności, zwłaszcza, że kolej transwersalna pośredniczy w ruchu do krajowych zdrojowisk.

Sprawę tę polecono na przyszłą sesję delegatom Rady kolejowej i uchwalono wnieść odnośną petycję do Ministerstwa handlu.

Na tem posiedzenie zakończono.



W KRAKOWIE,
W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SPÓŁKI
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

Nakładem Izby Handlowo-przemysłowej.

1895.

3072

POSIEDZENIE

Izby Handlowej i Przemysłowej Krakowskiej

z dnia 10 Grudnia 1895 r.

Dnia 10 grudnia 1895 r. odbyło się w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie XIV zwyczajne posiedzenie. Obecnych członków 19 oraz komisarz rządowy radca dworu p. Kazimierz Laskowski. Członek Izby Juljusz Epstein, stawia wniosek nagły, aby zwrócić się do Namiestnictwa z prośbą o uchylenie odpoczynku niedzielnego w przemyśle i handlu na ostatnie 3 niedziele bieżącego roku, tak, jak to władza polityczna krajowa postanowiła w roku ubiegłym, co do niedzieli bezpośrednio przed Bożem Narodzeniem. Doświadczenie uczy, iż największy nawał roboty spada na kupców i przemysłowców zawsze w grudniu, tak ze względu na stosunek chętniej do zakupna publiczności, jakoteż z uwagi na wewnętrzne prace. W czasie najwyższego zajęcia odpada w grudniu 8 dni roboczych, (3 święta 5 niedziel) tak że świat kupiecki i przemysłowy nieraz całe noce spędza

przy pracy. Dozwolenie pracy niedzielnej w trzy ostatnie niedziele grudnia od godziny 8 do 12 i od 3 do 9 byłoby równie dogodnym tak dla publiczności, która do załatwiania przedsięwziętych sprawunków ma wolny czas zwyczajnie w niedzielę, jakoteż i dla świata przemysłowego i handlowego. Po krótkiej dyskusji, w której brali udział wnioskodawca, członek Izby Henryk Schwarz i dr Benis, uchwalono wnieść do Namiestnictwa odnośną petycję i złożyć takową na ręce obecnego p. delegata Namiestnictwa, który oświadczył, iż o ile chodzi o stosunki miejskie, podziela zapatrywania Izby i chętnie we właściwem miejscu poprze jej prośbę.

Członek Izby, Zygmunt Szancer wyraża imieniem grona członków żal swój z powodu niedosyć częstego i nieregularnego odbywania sesyj plenarnych i komisyjnych, co często niepozwala Izbie zająć się jakąś sprawą w tej chwili, gdy jest aktualną. Mowca prosi prezydum, aby na przyszłość te braki mogły być usunięte.

Z kolei przedstawia sekretarz dr Benis sprawę relikwidacji rachunków izbowych. Przedłożony Ministerstwu handlu i projekt relikwidacji za lata 1879 do 1894 został przez centralną władzę zatwierdzony w zupełności. Z dniem 1 stycznia 1895 wynosił czysty majątek Izby 144 złr. 94 kr. Imieniem komisji budżetowej wnosi referent, aby wynik relikwidacji przyjąć do wiadomości; rachunki za rok 1895 oprzeć na sprostowauej reszcie kasowej a od 1 stycznia

1896 założyć nowe księgi rachunkowe w taki sposób, aby na przyszłość była utrzymana stała zgodność z rachunkowością rządową, prowadzoną dla Izby przez ministerstwo handlu. Izba uchwalając wedle propozycji komisji budżetowej, notuje zarazem na wniosek członka Izby Ludwika Seelinga, podziękowanie dla biura Izby za pomyślne załatwienie sprawy uregulowania rachunków Izby.

Imieniem komisji budżetowej przedstawia, członek Zygmunt Szancer projekt budżetu na rok 1896, a mianowicie: płaça szefa biura 2000 złr., dodatek: 800 złr.; płaça sekretarza 1200 złr., dodatek 300 złr.; płaça I. kancelisty 800 złr., dodatek 150 złr., płaça II. kancelisty (prowiz.) 700 złr.; płaça woźnego z dodatkiem i kwaterowem 540 złr.; posługi 600 złr.; koszta utrzymania katastru przemysłowego oraz inne djurna 1500 złr.; podróże 300 złr.; wydatki biurowe 200 złr.; biblioteka 300 złr.; druki 300 złr.; opał i oświetlenie 50 złr.; poczta 50 złr. Subwencje przemysłowe 1900 złr. a mianowicie: szkoła handlowa w Krakowie 500 złr.; szkoła przemysłowa w Nowym Sączu 100 złr.; w Starym Sączu 100 złr.; w Gorlicach 100 złr.; w Białej 200 złr.; stowarzyszenie przemysłowe tamże 200 złr.; stypendja dla ślusarzy świątnickich 200 złr.; subwencja dla czytelni młodzieży handlowej katolickiej 150 złr.; dla młodzieży handlowej izraelskiej 150 złr.; do dyspozycji Izby w ciągu roku 200 złr.; składka na fundusz pensyjny 570 złr. Razem suma wydatków

12,020 złr. Gdy zaś 1⁰/₀ dodatku do podatku zarobkowego i dochodowego przynosi rocznie około 4000 złr., należy na pokrycie budżetu zatrzymać dotychczasową składkę 3⁰/₀. — Budżet przyjęto wedle propozycji i zarazem zamianowano I. kancelistą na miejsce śp. Michała Pieterkiewicza dotychczasowego II. kancelistę Józefa Krudowskiego, a kancelistą drugim zamianowano prowizorycznie Izydora Pawła Jachniewicza.

Dr Benis przedstawia projekt dodatkowego kredytu na rok 1895 spowodowanego nakazem przez Ministerstwo handlu założeniem katastru przemysłowego dla Galicji zachodniej. Kataster jest już na ukończeniu, a koszta po większej części pokryte z dochodów z r. 1895. Koszta te są: papier 420 złr.; druk formularzy 150 złr.; szafy 160 złr.; roboty introligatora 60 złr.; wypełnienie 40.000 kart spisu po 1.25 ct. 500 złr.; 40.000 kart indeksowych po 0.6 ct. 240 złr.; rozłożenie 40.000 kart indeksu po 0.1 ct. 40 złr.; korespondencja po 0.4 ct. 160 złr. Razem 1.730 złr. Izba zatwierdza te wydatki i zarazem na wniosek wiceprezesa Alberta Mendelsburga uchwała dla pozostałej rodziny po śp. Michale Pieterkiewiczu, urzędniku Izby, jednorazową subwencją w kwocie 100 złr.

Filji Banku austrijo-węgierskiego zaproponowano na cenzorów działu wekslowego dotychczasowych funkcyjnarjuszy pp. Jakóba Bobera, Maksymiljana Ehrenpreisa, Hermana Fritscha, Zygmunta Mendelsburga, Juljusza Przeworskiego

i Ernesta Stockmara, na zastępców Jana Kantego Federowicza i M. Dattnera. Dla filji w Tarnowie zaproponowano na cenzorów nadal pp. Habichta, Merza, Dra Stojałowskiego i Zinsa; na zastępców pp. Sokalskiego i Szancera.

Sekretarz Dr Benis przedstawia wniosek członka Zygmunta Resza, dotyczący ugody z Węgrami. Wobec ogromnej ważności tego przedmiotu dla Galicji, wobec tego dalej, że interesa galicyjskiego rolnictwa i przemysłu kolidują w wielu punktach nie tylko ze stanowiskiem, jakie zajmuje gospodarstwo węgierskie, ale także z żądaniami sfer interesowanych w zachodnich prowincjach monarchji, należy się odnieść do rządu z przedstawieniem wyraźnie określonych postulatów Galicji tak w przedmiocie właściwej ugody, czyli stosunku w ponoszeniu ciężarów na t. z. sprawy wspólne, jakoteż w przedmiocie zrównania warunków produkcji u nas i na Węgrzech. Węgrzy systematyczną polityką taryfową i specjalnymi ustawami, zawierającymi ulgi dla przemysłu i rolnictwa naruszyszyli na szkodę Austrii a specjalnie Galicji równowagę w warunkach konkurencji. Dla Galicji rozstrzyga uгода z Węgrami o najżywotniejszych interesach kraju, gdyż wszystkie artykuły eksportowe galicyjskie: zboże, spirytus, drzewo i nafta stanowią właśnie najsporniejsze punkta ugody, Kraj więc nie może dosyć wcześnie i dosyć energicznie wystąpić w obronie własnych interesów. Po bardzo długiej i ożywionej dyskusji, w której zabierali głos pp. Dattner, Schwarz, Seeling,

Resch, Mandel, Szancer, Falter, Epstein i członkowie biura Izby, wybrano komisję złożoną z prezydjum, sekretarza i trzech członków, polecając takowej, aby się porozumiała z krajowymi Towarzystwami rolniczemi oraz Izbami handlowemi we Lwowie i Brodach co do wspólnej w tym przedmiocie akcji. Komisja ma przygotować odnośne materiały i wnioski jako substrat do dyskusji i w miesiącu grudniu zdać w pełnej Izbie sprawę ze swych prac.

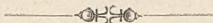
Na wniosek biura uchwaliła Izba zwrócić się do Rady miasta Krakowa o usunięcie poboru opłat akcyzowych od smarów maszynowych, zwłaszcza z tłuszczów mineralnych i od spirytusu denaturowanego, które to opłaty w myśl ustaw państwowych się nie należą i których też inne miasta zamknięte n. p. Wiedeń niepobierają. Opłaty te przynoszą miastu bardzo mały dochód, a są ciężką zaporą dla rozwoju w mieście wszystkich gałęzi przemysłu, używających spirytusu denaturowanego. Stolarze, lakiernicy, kapelusznicy, farbiarze i t. d. dla których ten niezbędny środek pomocniczy jest u nas droższym niż gdziekolwiek indziej, cierpią na tem tak, że te przemysły jak np. fabryki politurowanych mebli w Krakowie zanikają.

Z opłat tych więc nie ma nawet skarb miejski żadnych korzyści. Zupełnie podobnie ma się rzecz ze smarami mineralnemi do maszyn, który to przeważnie galicyjski produkt sprowadza Galicja przez Wiedeń, gdzie jest wolny od akcyzy. Akcyza od smarów stłumiła prawie w zupełno-

ści w Krakowie obrót handlowy tym artykułem i podraża w Krakowie popęd maszyn.

Izba w końcu wydała opinią w kilku drobniejszych sprawach przemysłowych odmawiając zatwierdzenia dla za wysokich cenników na pieczywo i mięso na sezon kąpielowy w Szczawnicy, które to cenniki znacznie były wyższe od cen w Krakowie praktykowanych. W myśl poprzednich uchwał wyrażono także Namiestnictwu opinią, że montowanie wyrobów drewnianych w okucia, wchodzi w zakres atrybucyj przemysłu stolarskiego i ślusarskiego, zaś montowanie butów w podkówki w zakres uprawnień szewskich.

Z powodu spóźnionej pory odroczone resztę przedmiotów obrad na przyszłe, w grudniu odbyć się mające, posiedzenie.



Nakładem Izby Handlowej i Przemysłowej krakowskiej

CZCIONKAMI DRUKARNI A. SŁOMSKIEGO W KRAKOWIE.

POSIEDZENIE

Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie

z dnia 30 grudnia 1895 roku.

Protokół z XV. publicznej sessyi Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie. Przewodniczący: Wiceprezes Albert Mendelsburg. Obecnych członków 17 i komisarz rządowy p. radca dworu, delegat Kazimierz Laskowski.

Przyjęto do wiadomości protokół z ostatniego posiedzenia, ogłoszony drukiem i rozesyłany członkom Izby w odbitce z miejscowych dzienników.

Przy tej sposobności poruszono potrzebę publikacyi protokołów sessyjnych w własnym nakładzie, celem ochrony Izby przed dowolnymi zmianami, które niejednokrotnie redakcyje dzienników zarządzały w przesłanych im do ogłoszenia protokołach.

W toku dyskusyi, w której brali udział wicepr. Mendelsburg i pp. Dr. Weigel, Ehrenpreis, Mandel, Epstein, Szancer, Seeling, Datner i Fritsch, wyłoniła się myśl, aby za przy-

kładem innych Izb z publikacją protokołów, połączyć także peryodyczne sprawozdania z prac Izby na polu gospodarczem. Publikacja taka zawierałaby nadto wiadomości o zamierzonych przez rząd reformach w dziedzinie ustawodawstwa przemysłowego, handlowego i skarbowego, których sferom interesowanym nie dostarczają dzienniki, a które rząd wprost Izbie komunikuje.

Po dłuższej dyskusyi, w której omawiano potrzebę takiej publikacji oraz sposoby, jakich użyć należy, aby ją uczynić przystępną szerszym kołom przemysłowym, uchwalono:

- 1) Protokół sesyjny drukować w dotychczasowej formie w własnym nakładzie.
- 2) Sprawę rozszerzenia treści protokołów i rozsyłki tej publikacji do interesowanych poruczyć komisji regulaminowej.

Szef biura dr. Weigel odczytuje wystosowaną do prezesa Izby interpelację członka I. Holzera, dotyczącą braku biernego prawa wyboru i braku legitymacyi członka Leopolda Reicha do zasiadania w Izbie oraz do zastępowania Izby w Radzie kolejowej. Dr. Weigel wyjaśnia *ex praesidio*, iż Izba dotychczas nie otrzymała urzędowego zawiadomienia od władzy przemysłowej, jakoby p. Leopold Reich, zamieszkały teraz wprawdzie w Wiedniu, ale posiadający w okręgu Izby realności i lasy na wyrąb, oraz biorący czynny udział w jej posiedzeniach, złożył tutaj swą kartę przemysłową. Druga część interpelacyi jest bezprzedmiotową, gdyż pra-

wo reprezentacyi Izby w Radzie kolejowej nie jest zależnem od uczestnictwa w Izbie w charakterze członka. Izba mandat do Rady kolejowej powierzyć może także i nieczłonkowi.

Izba to wyjaśnienie przyjmuje do wiadomości.

II. C. k. Sądowi krajowemu, jako handlowemu w Krakowie uchwalono przedstawić na assessora handlowego ponownie p. Józefa Jawornickiego a na zastępcę ponownie p. Józefa Faltera, współnika firmy Falter i Dattner w Krakowie.

III. Sekretarz dr. Benis zdaje sprawę z prac komisji wybranej przez Izbę w sprawie ugody z Węgarami.

Komisja ta odbyła dotychczas jedno posiedzenie organizacyjne. W zasadzie uchwalono kroki w sprawie ugodowej przeprowadzić wspólnie z innymi Izbami handlowymi w kraju i zapronować Izbie lwowskiej, aby każda Izba w swem łonie samodzielnie przygotowała całkowity materiał w formie memoriału, poczemby dopiero na wspólnej obradzie ustalono tekst żądań krajowego handlu i przemysłu oraz formalny sposób przedstawienia tych postulatów decydującym czynnikiem. Izba lwowska, z którą się imieniem komisji porozumiewał członek p. M. Dattner, zgodziła się na ten proceder i prowadzi obecnie swe prace w tym duchu. Następnie uchwaliła komisja ze względu na doniosłość przemysłu drzewnego

i na wielki wpływ, jaki ugoda z Węgrami może wywrzeć na tę gałąź produkcyi, wydelegować p. Józefa Faltera na zjazd austriackich producentów drzewa, mający się odbyć dnia 5 stycznia w Wiedniu, gdzie będzie omawiana sprawa austriackiego przemysłu drzewnego w odniesieniu do stosunku z Węgrami.

W sprawie naftowej uchwalono działać łącznie z krajowem Towarzystwem naftowem.

Za pośrednictwem pp. Józefa Faltera i Wojciecha Biechońskiego porozumiała się komisya z krajowem Towarzystwem naftowem, którego prezes Adam Gorayski oświadczył telegraficznie, iż zapatrywania kół naftowych na sprawę ugody przedłożone będą Izbie pisemnie.

Resztę referatów, dotyczących poszczególnych działów krajowego gospodarstwa rozebrali pomiędzy siebie częścią członkowie komisyi, częścią zaś uproszeni ad hoc uczestnicy. Skoro prace komisyi ukończone zostaną, przedłoży komisya ich wynik na pełnem posiedzeniu.

Po krótkiej dyskusyi, w której podniesiono potrzebę wspólnego działania Izb krajowych oraz porozumienia się z reprezentacyą sfer rolniczych, przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisyi.

Członek Izby Seeling zwraca uwagę komisyi na trudności, jakie przemysł spirytusowy austriacki napotyka w ustawodawstwie

skarbowem austriackiem przy eksporcie swych wyrobów na Węgry.

Główne utrudnienia powodują tutaj przepisy co do czasu dostawy, wykonywane przez władze skarbowe bez należytego zrozumienia potrzeb handlu.

Mowca kończy oświadczeniem, iż dotyczące wnioski przedłoży komisji.

IV. Sekretarz odczytuje pismo J. E. p. ministra handlu, odnoszące się do powszechnej wystawy w Paryżu w roku 1900.

Ministerstwo handlu powołując się na wyniki ostatniej światowej wystawy w Paryżu, przywiązuje wielkie znaczenie do godnej i pełnej reprezentacji austriackiego przemysłu i chcąc zapewnić takowemu możebność świetnego i imponującego wystąpienia, poleca Izbie, aby się w stósowny sposób porozumiała z przemysłowcami swego okręgu, którzy mają zamiar wziąć udział w wystawie i o tem zdała sprawę rządowi. Sprawę tę przekazano biurze Izby do zebrania informacji i przedłożenia wniosków.

V. Dr. Weigel przedstawia pismo ministerstwa handlu, odnoszące się do przygotowawczych studyów rządu w sprawie monopolu na zapalki. Ministerstwo wzywa Izbę do zdania sprawy z produkcji zapalek w obrębie Izby i do objawienia opinii co do używania trującego fosforu żółtego i t. z. zapalek siarkowych. Na wniosek członka Ludwika Seelinga oświadcza się Izba przeciw używaniu fosforu trującego do fabrykacyi

zapalek, co się przy zmonopolizowaniu tego artykułu łatwo da uskutecznić i poleca biuro, aby wypracowało po porozumieniu się z interesantami odnośny memoryał.

Sekretarz przedstawia następnie wniesiony na piśmie wniosek członka Feliksa Lorda, dotyczący poparcia petycji architektki Adolfa Juliusza Stapfa, wniesionej do Wydziału krajowego o utworzenie krajowego nadzoru nad regulacją i niwelacją galicyjskich miast i miasteczek.

Aczkolwiek ta sprawa tylko pośrednio łączy się z interesami krajowego handlu i przemysłu, do którego zastępstwa Izba jest uprawnioną i powołaną, przecież ze względu, iż sfery handlowe i przemysłowe dotkliwiej niż inne części ludności cierpią pod niezupełnie stosunkom odpowiednią polityką budowlaną i nienależytym rozkładem komunikacji miejskich, uchwalono poprzeć petycję p. Stapfa, którą także poparły Towarzystwa techniczne w Krakowie i Lwowie.

W końcu przedstawia sekretarz pismo magistratu miasta Krakowa z dnia 12 grudnia 1895 r., L. 62913, dotyczące połączenia cechu powroźniczego w Krakowie z innym stowarzyszeniem przemysłowem. Wedle przez Izbę przeprowadzonych dochodzeń cech powroźniczy liczy 10 członków, z których niektórzy nawet nie posiadają karty przemysłowej. Majątek i dochody cechu tak są szczupłe, iż tymi funduszami niepodobna dążyć do spełnienia tych gospodarczych

i społecznych zadań, które ustawa nakłada na stowarzyszenie.

Przesłuchani członkowie cechu powroźniczego oświadczyli się za połączeniem z cechem szczotkarzy.

Przeciw temu połączeniu przemawia najprzód brak wszelkiej technicznej łączności pomiędzy szczotkarstwem a powroźnictwem, co się odbić musi na działalności cechu o ile chodzić będzie o kwestye, dotyczące fachowej strony jednego lub drugiego rzemiosła (kontrola zawodowego wykształcenia, dowody uzdolnienia, dyspenzy od takowych, znawcy i t. p.) a nadto cech szczotkarski, figurujący w statystyce c. k. Ministerstwa handlu jako jeszcze nie zorganizowany, składa się z tak małej ilości członków, iż nawet obydwie cechy łącznie nie posiadają funduszów, nieodzownych do rozwinięcia pewnej dodatniej i świadomej gospodarczych lub społecznych celów działalności.

Jeśli się więc nie łączy rękodziel w zbiorowe cechy wedle pokrewieństwa technicznego, należy przynajmniej dążyć do tworzenia z mniejszych grup cechów zbiorowych pod względem finansowym tak silnych, aby ze względu na warunki pieniężne nie były zmuszone ograniczyć swej działalności do formalnej strony.

Po krótkiej dyskusyi, w której zabierał głos członek Izby Stanisław Rehmman, uchwalono odpowiedzieć Magistratowi wedle wniosku biura.

Wiceprezes Albert Mendelsburg kończy sesję słowami prawdziwego uznania i szczerzej podziękui dla obecnego pana delegata Namiestnictwa, radcy dworu K. Laskowskiego, za jego gorliwy i płodny w skutki a życzliwością przejęty udział w pracach Izby, wyrażając nadzieję, że i w następnym roku nie odmówi pan Delegat Izbie dowodów swej łaskawej przychylności. Życzeniami Nowego roku dla członków Izby i nieobecnego jej prezesa, Teodora Baranowskiego, zakończono posiedzenie.



